

CONRAD WEDŁUG NAJDERA

(Joseph Conrad-Korzeniowski, *Wybór prozy*. Wstęp i opracowanie Zdzisław Najder, Wrocław 2015, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, „Biblioteka Narodowa”, Seria II, Nr 259)

STEFAN ZABIEROWSKI*

Jako tom 259 serii II „Biblioteki Narodowej”, zasłużonego wydawnictwa wrocławskiego Ossolineum, ukazał się *Wybór prozy* Josepha Conrada-Korzeniowskiego ze wstępem i komentarzem wybitnego znawcy autora *Lorda Jima*, Zdzisława Najdera. Nie jest to pierwsza edycja dzieła angielskiego twórcy w ramach „Biblioteki Narodowej”, w opracowaniu tego badacza. Warto w tym miejscu przypomnieć, że już w roku 1972 ukazał się *Wybór opowiadań* Conrada, zaś słynna powieść *Lord Jim* w Najderowskim opracowaniu była dotąd wydana dwukrotnie, w latach 1978, 1996. Jednak w stosunku do tych wcześniejszych edycji w obecnym wydaniu dokonano kilku znaczących zmian. I tak, z 6 utworów zawartych w tomie *Wybór opowiadań* z roku 1972 przedrukowano zaledwie trzy – *Młodość*, *Jądro ciemności* i *Księcia Romana*, natomiast dodano *Pojedynek*. Powieści Conrada też zostały wzbogacone. Oprócz dwukrotnie wydanego w tej serii *Lorda Jima* najnowszy zbiór został wzbogacony o „morską” długą nowelę Conrada *Tajfun*. Wszystko wskazuje na to, że dokonany przez Zdzisława Najdera wybór jest reprezentatywny dla pisarstwa Conrada. Powieść *Lord Jim* ze swoją problematyką moralną, ciesząca się szczególną popularnością u czytelników polskich, a także obrosła licznymi zróżnicowanymi interpretacjami, nie potrzebuje rekomendacji. Natomiast nowela *Tajfun* wydaje się bardzo reprezentatywna dla pisarstwa Conrada o tematyce morskiej. Bardziej skomplikowany jest wybór mniejszych form prozaicznych. Nowela *Młodość*, mająca wyraźne podłoże autobiograficzne, w pewnej mierze reprezentuje „malajską” twórczość Conrada. *Jądro ciemności* to w tej chwili bodaj najważniejszy tekst Conrada, o którym Tomasz Mann napisał, że otwiera XX wiek, a Czesław Miłosz kończył swój poemat *Traktat moralny* sformułowaniem:

Na dziś nie daję ci nadziei.
Nie czekaj darmo treuga Dei,
Bo z życia, które tobie dano,
Magiczną nie uciekniesz bramą.
Idźmy w pokoju, ludzie prości.
Przed nami jest
– „Jądro ciemności”

Kolejnym utworem jest nowela *Pojedynek*, w której podjęty jest, tak kluczowy dla Conrada, problem honoru. Tyle tylko że na przykładzie pojedynków dwu oficerów napoleońskich, ukazane są w postaci karykaturalnej wszelkie nadużycia tej, wywodzącej się z tradycji rycerskiej, idei. Ostatnie opowiadanie *Księżę Roman* jest najbardziej polskim (w znaczeniu podejmującym problematykę polską) tekstem literackim Conrada, osadzonym głęboko w tradycji polskiej literatury romantycznej.

Zgodnie z konwencją „Biblioteki Narodowej” wybór utworów literackich poprzedza wstęp, który zawiera prezentację biografii pisarza oraz interpretację utworów wchodzących w skład recenzowanego tomu. Gdy mowa o biografii Conrada, to Zdzisław Najder, jako autor kilkakrotnie wydanego *Życia Josepha Conrada-Korzeniowskiego* (1980, 1996, 2006, 2014), pozycji tłumaczonej

* Stefan Zabierowski – prof. dr hab., Uniwersytet Śląski.

na język angielski i francuski, jest osobą najbardziej w kręgu conradystów kompetentną. Życiorys Conrada przedstawiony jest w sposób zwięzły i syntetyczny, a szczególna uwaga poświęcona jest tradycjom polskim. Przedstawione są sylwetki rodziców Conrada, Apolla i Ewy Korzeniowskich, a także jego wuja i opiekuna, Tadeusza Bobrowskiego. Badacz wyjaśnia – w sposób wolny od powierzchownych hipotez – okoliczności opuszczenia przez Konrada Korzeniowskiego ziem polskich i wstąpienia do marynarki francuskiej. Okres marsylski biografii Conrada, obfitujący w szereg wydarzeń zagadkowych, opisany jest w sposób rzetelny, a badacz odwołuje się do sprawdzalnych faktów. Depresja i próba samobójcza (na szczęście nieudana), a także interwencja konsula rosyjskiego, sprawiły, że Conrad opuścił ziemię francuską, osiadając na Wyspach Brytyjskich. Tu wstąpił do angielskiej marynarki handlowej, w której służył 8 lat, pływając przeważnie na statkach żaglowych, awansując od zwykłego marynarza do stopnia kapitana, który uzyskał w roku 1886. W tymże roku otrzymał także obywatelstwo angielskie. Jako kapitan raz w życiu dowodził statkiem-barkiem „Otago”, pływającym z Australii na wyspę Mauritius. Kolejne ważne wydarzenie w bogatym życiorysie Conrada to wyprawa do Konga. Wyprawa, która fatalnie odbiła się na zdrowiu pisarza, ale jej plonem stał się jeden z najwybitniejszych utworów literackich – nowela *Jądro ciemności*. Późniejsze lata były, zdaniem Najdera, dla cierpiącego na choroby tropikalne Conrada, okresem rozterek i poszukiwań. Literackim plonem tych lat była pierwsza powieść Conrada *Szaleństwo Almayera* (1895). Dobre przyjęcie tej powieści przez krytykę oraz trudności życiowe, spowodowane złym stanem zdrowia, sprawiły, że Conrad postanowił żyć z pracy pisarskiej. Mimo że w latach 1897–1910 napisał szereg powieści i zbiorów nowel, prawdziwe powodzenie przyniosła mu wcale nie najlepsza powieść *Gra losu* (1913). Ważnym wydarzeniem w biografii Conrada stała się dramatyczna podróż wraz z żoną i dwoma synami, do Polski, gdzie zaskoczył go wybuch I wojny światowej. Pobyt w Polsce sprawił, że po szczęśliwym powrocie do Anglii pisarz żywo interesował się losem swojej pierwszej ojczyzny, która wreszcie odzyskiwała niepodległy byt. Ostatni okres życia pisarza był bardziej szczęśliwy, dzięki poprawie sytuacji materialnej i zdobyciu sławy. Pod koniec życia Conrad marzył o powrocie do Polski. Zamiary te przerwała śmierć w roku 1924.

Z kolei autor wstępu przechodzi do syntetycznego omówienia całokształtu pisarstwa Conrada. Zwraca uwagę na fakt, że podstawowe znaczenie dla ukształtowania prozy Conrada miała twórczość romantyków polskich i wielkich realistów francuskich. Zdaniem Najdera, największymi osiągnięciami Conrada stały się powieści *Lord Jim*, *Nostramo*, *Tajny agent* i *W oczach Zachodu*. Ale badacz ten przypomina także o marynistycznej twórczości Conrada, która stanowiła 1/4 jego dorobku. Po syntetycznym omówieniu całości dokonań literackich Conrada, Zdzisław Najder proponuje interpretację poszczególnych utworów, które wchodziły w skład omawianego zbioru. I odczytując opowiadanie *Młodość* (1898) polski conradysta zwraca uwagę na podkład autobiograficzny utworu, którego podstawę stanowią przeżycia Conrada-Korzeniowskiego jako drugiego oficera barku „Palestine”. Istotną zdobyczą artystyczną tego opowiadania jest wprowadzenie postaci narratora – Marlowa, który potem wystąpi jeszcze w *Jądrze ciemności*, *Lordzie Jimie* i *Grze losu*. Genezy tego rodzaju narracji, wbrew badaczom kręgu anglosaskiego, a za sugestiami Kazimierza Wyki, Najder doszukuje się w polskiej gawędzie romantycznej. Badacz ten zwraca też uwagę na złożoność konstrukcji conradowskiego opowiadacza. Oto Marlow, już doświadczony starszy marynarz, nie bez dozy ironii opowiada o swoich romantycznych przeżyciach z lat młodzieńczych. Wiele miejsca poświęca interpretator odczytaniu bodaj najstojniejszej noweli Josepha Conrada – *Jądru ciemności* (1899). Zwraca uwagę, że u źródeł tego utworu była nieudana wyprawa Conrada do Konga belgijskiego, celem objęcia dowództwa statku pływającego po rzece Kongo. *Jądro ciemności*, co podkreśla Najder, było pierwszym utworem literackim, który ukazał zbrodnicze postępowanie kolonizatorów belgijskich w tzw. Wolnym Państwie Kongo. Zarazem badacz ten podkreśla złożoność konstrukcji postaci Marlowa, który nie może być do końca identyfikowany z autorem utworu. *Jądro ciemności* stanowi swoiste połączenie dwu odmiennych sposobów narra-

cji – realistycznego i symbolicznego. Już sam tytuł, *Jądro ciemności*, ma znaczenie symboliczne. W noweli tej pisarza szczególnie interesuje sytuacja człowieka, który pozbywa się wszelkich zasad moralnych. Przykładem tego jest postać opanowanego żądzą władzy – Kurtza. Ciekawa jest, wskazana przez Najdera, analogia pomiędzy tą postacią literacką a historyczną postacią Aleksandra Wielkiego. Szczególną rolę w utworze odgrywa narrator, którym jest Marlow. Przedstawia on nie tylko wypadki, ale w tej noweli usiłuje rozszyfrować zagadki psychiki innych postaci i swojej własnej. Stawia kluczowe pytania dotyczące sensu i wartości życia ludzkiego. Autor opracowania zwraca trafnie uwagę, że *Jądro ciemności* należy do najbardziej dyskutowanych utworów Conrada i wskazuje główne kierunki odczytania tego utworu.

Całkiem odmienny charakter ma opowiadanie Conrada *Pojedynek* (1908). Podejmuje w nim pisarz problematykę napoleońską. Podstawę opowiadania stanowi seria pojedynków stoczonych przez dwu oficerów kawalerii francuskiej. Opowiadanie to w sposób znakomity odtwarza ducha epoki napoleońskiej, ale czyni to z humorem i cienką ironią. Szczególne miejsce w dorobku Conrada przypada opowiadaniu *Księżę Roman*. Bohater tego opowiadania wzorowany jest na historycznej postaci polskiego patrioty i arystokraty – księcia Romana Sanguszki, choć nazwisko to nie pada w tekście utworu. Utwór ten w sposób ewidentny nawiązuje do motywów, wywodzących się z polskiej literatury romantycznej. Bohater opowiadania jest przykładem polskiego patrioty, który poświęca wszystko w służbie ojczyzny. Typowo conradowskim rysem tego opowiadania jest postawa wierności bez nadziei.

Jednak zasadniczą część wstępu stanowią propozycje interpretacyjne dwu utworów Conrada – *Lorda Jima* (1900) i *Tajfunu* (1902). Zgodnie z przyjętą na kartach tego opracowania zasadą, Najder najpierw wskazuje na podstawowe źródła, z których czerpał Conrad. Będą nimi zarówno wydarzenia faktyczne, jak i źródła pisane. Do pierwszych zaliczyć wypadnie głośny wypadek statku „Jeddah” z pielgrzymami na Morzu Czerwonym, który zagrożony zatonięciem został opuszczony przez białą załogę, z pierwszym oficerem Augustinem Podmore Williamsem, który był prawozrem powieściowego Lorda Jima. Do drugich praca przyrodnika Alfreda Russela Wallace’a, *The Malay Archipelago*, która była ulubioną lekturą Conrada. Wiele miejsca poświęca autor wstępu opisowi złożonej kompozycji analizowanej powieści. Zwracając uwagę zarówno na wielopoziomową narrację, jak też na skomplikowane operowanie płaszczyznami czasowymi. Najder, za Ianem Watterem, podkreśla też obecność techniki „opóźnionego rozszyfrowania”. Analizuje obecną na kartach powieści płaszczyznę symboliczną oraz wydobywa odmiany stylistyczne utworu. Osobistym wkładem Najdera są propozycje odczytania *Lorda Jima* jako niezmiernie złożonej próby poznania innego człowieka. Powieść – na przykładzie losów czołowego bohatera – stara się też rozstrzygnąć relacje, jakie zachodzą w tym utworze między motywacją psychologiczną a etyczną, opowiadając się za rygoryzmem moralnym. Wydaje się jednak, że największym wkładem Najdera jest propozycja odczytania tej powieści Conrada jako tragedii honoru. Najder jest tu konsekwentny, bowiem badacz ten od dawna traktował ideę honoru jako podstawową kategorię interpretacyjną twórczości Conrada¹. Przyjmując takie założenie, powieść Conrada jest sytuowana zarówno na tle tragedii starożytnych, jak też ethosu rycerskiego. Zdaniem interpretatora, Conrad zdaje się w powieści tej sugerować, że istnieje przepaść między światem przyrody a światem człowieka, zaś wybór przez człowieka jednego rodzaju wartości zmusza go do porzucenia innych. Są to podstawowe źródła tragizmu wpisanego w *Lorda Jima*. Z tegoż względu lektura tak bezkompromisowej etycznie powieści przez współczesnego czytelnika, często ulegającego relatywizmowi moralnemu, sprawia szczególne trudności. Jednoznaczne odczytanie sensu powieści, która uznawana jest za „kwintesencję conradyzmu” wcale nie należało do łatwych. Świadczy o tym dobitnie przegląd stanowisk badawczych zaprezentowanych we wstępie.

¹ Por. Z. Najder, *Conrad and the Idea of Honor* [w:] Joseph Conrad, *Theory and World Fiction*, Lubbock 1974.

Drugim obszernym tekstem prozaicznym, który jest przedmiotem interpretacji, jest długa nowela *Tajfun* (1902). Zdaniem Najdera, owa *long short story* jest wyraźnie niedoceniona przez badaczy. Prezentuje ona, czasami z przebłyskami humoru czy subtelnej ironii, typowo conradowską problematykę – nierówną walkę człowieka z siłami przyrody, których wyrazem jest ów tytułowy tajfun. Utwór akcentuje też problem samotności kapitana, od którego decyzji zależy ocalenie statku, jego załogi, a także przewożonych pod pokładem pasażerów – wracających do domu kulisów.

Wydaje się jednak, że w rozważaniach wstępnych autor uchylił się od poruszania pewnych problemów. I tak na przykład twierdził, że w Krakowie Conrad uczył się prywatnie, nie biorąc pod uwagę wyznań samego pisarza, a także poglądów w tym zakresie Andrzeja Buszy i Agnieszki Adamowicz-Pośpiech. Wszyscy oni byli zgodni, że Conrad-Korzeniowski chodził do słynnego krakowskiego gimnazjum św. Anny². W skądinąd świetnej interpretacji powieści *Lord Jim* Najder nie uwzględnia (co czynił we wcześniejszych opracowaniach) związku tego utworu ze słynną dyskusją o „emigracji zdolności”, toczoną w roku 1899 między Wincentym Lutosławskim i Elizą Orzeszkową na łamach petersburskiego „Kraju”. Nie podejmuje też ten badacz tematu powieści jako swego rodzaju manifestacji przez pisarza jego złożonego stosunku do pierwszej ojczyzny – Polski. A przecież problem ten poruszali między innymi Gustav Morf, Józef Ujejski, czy Wit Tarnawski³. Przy analizie długiego opowiadania *Tajfun* upomniałbym się o przywołanie opinii kapitana żeglugi wielkiej Józefa Miłobędzkiego, który zwracał uwagę, że bohater *Tajfunu* kapitan Mac Whirr, wpływając do oka tajfunu wybrał optymalny sposób walki z żywiołem morza⁴.

Cennym uzupełnieniem wstępu jest bibliografia obejmująca „Wybrane prace o życiu i twórczości Josepha Conrada-Korzeniowskiego”. Oczywiście, każdy taki wybór ma charakter arbitralny, ale na pochwałę autora zasługuje uwzględnienie polskich prac o Conradzie młodszego pokolenia badaczy, które ujawniło się po roku 2000 – Agnieszki Adamowicz-Pośpiech, Marka Pacukiewicza i Rafała Kopkowskiego. Jednak w tym wyborze powinny się znaleźć Iana Watta *Conrad in the Nineteenth Century* (1979), a także książka Andrzeja Zgorzelskiego *O nowelach Conrada* (1984), czy obszerna praca Ewy Kujawskiej-Lis *Marlow pod polską banderą. Tetralogia Josepha Conrada w przekładach z lat 1904–2004* (2011).

Niezależnie od tych uwag, dla piszącego te słowa nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przygotowany przez Zdzisława Najdera *Wybór prozy Josepha Conrada-Korzeniowskiego* jest pozycją niezwykle cenną, kodyfikującą w sposób kompetentny i oryginalny, na wiele lat, wizerunek biografii i zasadniczego zrębu twórczości Josepha Conrada. A to, jak wolno sądzić, stanowi największe osiągnięcie tej edycji.

² Por. M. Dąbrowski, *Rozmowa z J. Conradem*, „Tygodnik Ilustrowany” 1914, nr 16; A. Busza, *Conrad's Polish Literary Background and Some Illustrations of the Influence of Polish Literature on His Work*, „Antemurale” X, 1966; A. Adamowicz-Pośpiech, *Joseph Conrad – Spory o biografie*, Katowice 2003.

³ Por. G. Morf, *The Polish Heritage of Joseph Conrad*, London 1930; J. Ujejski, *O Konradzie Korzeniowskim*, Warszawa 1936; W. Tarnawski, *Conrad. Człowiek – pisarz – Polak*, Londyn 1972.

⁴ Por. J. Miłobędzki, *Conrad w żeglarskiej kurcie*, Gdańsk 1972.